

# Piwnica pod Baranami, ULICA

## ULICA

Ulica, latarni rząd, apteka,  
bezmyślny blask, na rowie lód.  
Ćwierć wieku żyj, a nie doczekasz-  
nie będzie zmian. Nie przyjdzie cud  
A umrzesz - zaczniesz znów na nowo  
i wszystko się powtórzy znów:  
apteka, latarni rząd gazowych,  
lodowej wody pełen rów.  
W świetle wieczornego słońca  
tkwimy tacy przygarbieni  
na trawnikach, na ławeczkach.  
Ręce zwisły nam ku ziemi,  
nasze oczy smutkiem świecą.  
A przed nami strojni ludzie  
chwajnie łążą ścieżynami  
pod otwartym, wielkim niebem,  
które od wzgórz w dal się ciągnie  
ku dalekim innym wzgórzom.